

Andrzej Sochaj¹

ROLA JĘZYKA OJCZYSTEGO W WIERZE I DUSZPASTERSTWIE

Wstęp

Mija już pół wieku od zakończenia II Soboru Watykańskiego (1962-1965). Odczytując „znaki czasu”, ojcowie soboru dopuścili języki narodowe do liturgii (zob. *KL* 40, 48, 53) „ze względu na duchowy pożytek wiernych”. Dziś, po upływie tylu lat, chcemy przyjrzeć się i przypomnieć, jaką rolę odgrywa i powinien odgrywać język ojczysty w wierze i duszpasterstwie.

Jedną z mniejszości narodowych i etnicznych, jaka od wieków przebywa w Polsce, są Romowie. Społeczność ta zamieszkuje także na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Przez wielu najmocniej podkreślaną cechą romskiej tożsamości jest używany przez tę społeczność język romani. Dlatego przy omawianiu powyższego tematu w niniejszym artykule² za przykład języka ojczystego obecnego w wierze i duszpasterstwie posłuży język romski, język romani. Papież św. Jan Paweł II (1978-2005) w encyklice *Redemptoris missio* z 1990 r. wskazał na różne obszary kulturowe jako na współczesne areopagi. Autor Księgi Dziejów Apostolskich opisuje scenę, kiedy to pewnego dnia Apostoł Narodów – św. Paweł z Tarsu – udał się na areopag w Atenach, gdzie głosił Chrystusową Ewangelię, czyli dobrą nowinę o zbawieniu, „używając języka odpowiedniego i zrozumiałego w tym środowisku” (por. Dz 17, 22-31)³. Zauważmy, że powyższe zdanie i całe posługiwanie Apostoła Narodów oraz ostatnich papieży – Pawła VI (1963-1978), św. Jana Pawła II (1978-2005) czy też Benedykta XVI (2005-2013) ukazuje nam pokrótce, jaką rolę w pierwszym rzędzie pełni język w wierze, a tym bardziej w duszpasterstwie, w dziele ewangelizacji⁴ tej mniejszości etnicznej, jaką są Romowie.

¹ Mgr Andrzej Sochaj, sekretarz Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu. Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku. Adres do korespondencji: 78-400 Szczecinek, ul. Wyszyńskiego 32, e-mail: zrp.institut@wp.pl.

² Artykuł zawiera fragment wykładu, wygłoszonego przez autora w czasie XIX Seminarium Śląskiego Edukacja mniejszościowa w Polsce – wczoraj – dziś – jutro, Kamień Śląski 25.09.2014 r. Organizatorami byli: Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce, Duszpasterstwo Grup Mniejszości Niemieckiej Diecezji Opolskiej, Stowarzyszenie Bibliotek Caritas im. Św. Karola Boromeusza, Stowarzyszenie Pielęgnowania Sztuki i Kultury Śląskiej.

³ Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris missio”*, 37.

⁴ Ewangelizacja ogólnie rzecz biorąc jest to „wszelka działalność, poprzez którą lud Boży wzbudza i karmi żywą wiarę”. Zawiera się w tym szereg działań, takich jak: udzielanie sakramentów, świadectwo życia, żywe przepowiadanie,

1. Narzędzie komunikacji

Język to przede wszystkim narzędzie komunikacji. Stanowi on bowiem pewien system znaków i symboli niosących za sobą pewną treść, a ta dostępna jest tylko dla osób wtajemniczonych, posługujących się danym językiem lub znających jego wewnętrzny kod. Jednym z fenomenów, czyli przejawów życia ludzkiego, jest nie tylko to, że człowiek to *homo sapiens*, że jest człowiekiem rozumnym, ale także to, że jest on również *homo loquens* – że jest on istotą posługującą się językiem⁵. Jest takie przysłowie, że „Kto się wstydzi swego języka, ten się zapiera swej matki”⁶. Oprócz mowy ciała właśnie dzięki niemu – dzięki językowi i przez język, mowę ojczystą człowiek może i często wyraża siebie, a także swoją wiarę, przekonania. W czasie uroczystej liturgii Mszy św., wypowiadając słowa modlitwy *Pater noster – Ojciec nasz – Jamaro Dad*, dane formuły, np. *Credo* przede wszystkim słowem i językiem świadczy o tym, w Kogo wierzy, w tym przypadku w Boga w Trójcy Świętej Jedyneego, w co i dlaczego wierzy i wyznaje itd.

Zanim przeżywaną wierze towarzyszyć będzie – będąc jej następstwem – czyn, często poprzedza go właśnie słowo, które jest wyrażone w pewnym języku, dzięki któremu wyraża się wola wierzącego w to, że chce on być wyznawcą Boga i do Niego należeć, że chce Go uwielbić, podziękować Mu; przeprosić oraz poprosić o potrzebne łaski, Jemu zawierzyć całe swoje życie. Taką rolę główną ma i zawsze będzie pełnić język – dzięki któremu wierzący się modli. Romowie także cenią sobie i lubią, przy różnych okazjach, np. pielgrzymek, modlić się po romsku, np. w czasie Mszy św. wypowiadają intencje w języku romskim czy też czytają wezwania modlitwy powszechnej, czyli modlitwy wiernych, jak np. w czasie uroczystej Mszy św. w sanktuarium NMP Bolesnej w Limanowej z 2013 r. odprawionej podczas XXVIII Międzynarodowej Pielgrzymki Romów.

Ewangelista św. Jan napisał u progu swego dzieła, że „Na początku było Słowo” (J 1, 1-n). Jakże wiele ludzie wypowiada czy słucha słów chociażby w ciągu jednego dnia. W Kościele katolickim słowo jest również bardzo ważne. Słowo, które się głosi, słyszy w czasie liturgii, to jest Słowo Boże, które znajduje się w Biblii, w Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu. A wiadomo nie od dziś, że „wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10, 17).

Mając to na uwadze, tym bardziej chcemy podkreślić, że bliższe jest to słowo, gdy jest głoszone i może być posłyszane we własnym, ojczystym języku. Dzięki temu człowiek może je, tj. Objawienie Boże, zrozumieć i przyjąć oraz dać na nie odpowiedź, czyli uwie-

katechizacja, kontakt osobisty, sięganie po elementy pobożności ludowej. Jest to proces ciągły i wielowarstwowy, a do wypełniania go wezwani są wszyscy ochrzczeni. Papież Benedykt XVI w 2012 r. wyjaśnił, że ewangelizacja dotyczy trzech obszarów głoszenia Ewangelii: *ad gentes*, czyli głoszenia Ewangelii tym, którzy jeszcze nie znają Jezusa Chrystusa i Jego orędzia zbawienia; *nowa ewangelizacja* w sensie ścisłym, która skierowana jest do osób, które chociaż zostały ochrzczone, oddaliły się od Kościoła i żyją bez odniesienia do praktyki chrześcijańskiej, *etsi Deus non daretur*; wreszcie trzeci rodzaj ewangelizacji to działalność duszpasterska i katechetyczna skierowana do wiernych z naszych wspólnot parafialnych. Benedykt XVI, *Kościół istnieje po to, by ewangelizować. Homilia Benedykta XVI podczas Mszy św. na rozpoczęcie Synodu Biskupów*, „L'Osservatore Romano” (2012), nr 11, s. 17-19; J. Bujak, *Aktualność orędzia fatimskiego w świetle postulatów Nowej Ewangelizacji*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeszkie” (2014), nr 21, s. 116. *Encyklopedia chrześcijaństwa*, red. H. Witezyk, Kielce 2000, s. 212.

⁵ A. Sochaj, *Tożsamość prawdziwe imię człowieka*, Gdynia 2011; s. 5-166; A. Sochaj *Niezwykłe lustro Nikodema*, Szczecinek, 2014, s. 9-84.

⁶ A. Bartosz, *Nie bój się Cygana*, Sejny 2004, s. 92.

rzyć, zawierzyć Mu oraz być świadkiem Chrystusa i Jego świętej Ewangelii w swojej rodzinie, Kościele oraz w otaczającym go świecie.

A stało się to możliwe jeszcze bardziej pół wieku temu. To wówczas Sobór Watykański II (1962-1965) dopuścił języki narodowe do liturgii (zob. KL 40, 48, 53) „ze względu na duchowy pożytek wiernych”. Od pół wieku w Kościele mamy tę możliwość, że Eucharystia i inne sakramenty święte, sakramentalia oraz inne nabożeństwa mogą być i są sprawowane nie tylko, jak to było wcześniej, po łacinie, ale przede wszystkim są one odprawiane w językach ojczystych. Dzięki temu czytania mszalne, jak i sam ryt liturgiczny stały się nie czymś magicznym, czymś dla wielu wiernych niezrozumiałym, ale czymś bardziej zrozumiałym i bliższym dla wszystkich członków zgromadzenia liturgicznego, umożliwiającym jego czynne, pobożne, świadome, godne i owocne przeżycie. Właśnie w tym należy uznać pierwszą i podstawową rolę każdego języka ojczystego, jaką odgrywa on w liturgii, w przeżywanej, co należy podkreślić, wierze. A jest nią: możliwość właściwej, niczym niezakłóconej komunikacji oraz zrozumienie tego, co się dzieje po kolei w czasie przeżywanej w danej chwili liturgii czy to Mszy św., czy też jakiegoś innego nabożeństwa liturgicznego, jakim jest np. adoracja Najświętszego Sakramentu, nabożeństwo różańcowe itd.

Widać to również u Romów, którzy bardzo cenią sobie wspólne starania całej społeczności oraz Krajowych i Diecezjalnych Duszpasterzy Romów mające na celu inkulturację⁷, adaptację pewnych tradycji i obyczajów rromskich do liturgii. Jednym z nich jest używanie w czasie Mszy św. i innych nabożeństw języka rromskiego (np.: Polska Roma i Bergitka Roma). Już od ponad trzydziestu lat w ramach Konferencji Episkopatu Polski działa mianowany przez nią Krajowy Duszpasterz Romów, który animuje, stara się ożywiać życie duszpasterskie tej społeczności w ciągu całego roku liturgicznego. Do dzisiaj z sentymentem ks. Edward Wesolek wspomina, jak Romowie byli bardzo miło zaskoczeni, gdy z ust swego duszpasterza posłyszeli słowa w ojczystym języku. Dzięki nim język rromski w wierze i duszpasterstwie niejako zaistniał szerzej i jest w nim obecny do dzisiaj.

2. Rola wspólnototwórcza

Dzięki staraniom Krajowego Duszpasterza Romów możemy podkreślić fakt, że język ojczysty, w tym przypadku rromski, w wierze i duszpasterstwie pełni też rolę wspólnototwórczą. Człowiek jest bowiem istotą, bytem społecznym (*ens socialis*). Bardzo pięknie wyraża się to wtedy, gdy jako wspólnota ludu Bożego Romowie w czasie liturgii razem jednym głosem modlą się i śpiewają pieśni w tym samym, jednym, wspólnym, ojczystym języku. Bardzo dobrze jest podczas takich spotkań liturgicznych, gdy przynajmniej

⁷ Inkulturacja, czyli wcielanie zasad ewangelicznych w kulturę i tradycję, w tym przypadku rromską. W teologii oznacza proces zakorzenienia Ewangelii w różnych kulturach, m.in. z wykorzystaniem narzędzi językowych tych kultur. Według *Relacji końcowej* Nadzwyczajnego Synodu Biskupów z 1985 roku inkulturacja to „wewnętrzne przekształcenie autentycznych wartości kulturowych przez ich integrację w chrześcijaństwie i zakorzenienie chrześcijaństwa w innych kulturach”. Jest ona procesem powolnym, który towarzyszy całemu życiu misyjnemu. Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris missio”*, 52.

jedno z czytań mszalnych oraz wezwania modlitwy powszechnej (modlitwy wiernych) czy inne modlitwy są odmawiane w języku romskim.

I tak na przykład *Modlitwa Pańska* w języku romskim brzmi następująco.

W narzeczu Polska Roma – Romowie nizinni:

Jamaro Dad dro bolipen, te javel švanćindo tyro łav, te javel tro thangarypen, te čhel tro kami-ben pry phuv syr te dro bolipen. Jamaro maro sodyvesuno de menge dadyves te mekh jamenge jkamare bangenge, te na ġas dro zumavipen, ale rakh men xyrjunestyr. Amen.

W narzeczu Bergitka Roma – Romowie Karpaccy:

Amaro dad, so sał, andro ŋebos, me aveł švincimen tiro nav, me aveł tiro kralipen, me kiereł pes so kames, sar andro ŋebos avka the pre phuv. Amaro maro giveseskro da amenge adagives the odmukh amnge amare došaenge the na liġa amen pro probalipen, čak likier amen phiupnastar. Amen.

Natomiast w narzeczu Lovari:

Dad amara, savo san ando čeri, t'avel čo anav svunto, t'avel čo kraimo, t'avel Ci voia, sar ando čeri, kade vi pei phuv, amaro manro sakodžesuno de ame adžes taj muk amenge amare binura, sar vi ame mukas amare nasulenge, taj na inger ame po nasulimo, taj le ame avri anda nasulimo. Amen⁸.

3. Rola Krajowego Duszpasterza Romów

Nie byłoby to możliwe bez działalności wspomnianego Krajowego Duszpasterza Romów, który pełni doniosłą rolę m.in. w adaptacji modlitw i pieśni polskich na język romski. W Polsce duszpasterstwem Romów zajął się w latach 70. młody wówczas jezuita ks. Edward Wesołek. Pracował w Bydgoszczy, nauczył się języka romani, przyswajając sobie występujące w Polsce dialekty, w tym języku wygłaszał homilie, kazania, przetłumaczył ponadto kilka modlitw oraz pieśni z języka polskiego na język romski. Jego działalność spotkała się z zainteresowaniem władz kościelnych i w lutym 1979 r. ks. E. Wesołek został powołany na Krajowego Duszpasterza Romów. Od kwietnia 1979 r. rozpoczął wydawanie pisemka dla Romów w języku polskim, ale także z tekstami romskimi *Devel Sarengro Dad, Bóg Ojcem wszystkich*. To on zainaugurował pielgrzymki Romów: w 1981 r. na Jasną Górę – 8 grudnia ogłaszając NMP Niepokalanie Poczętą patronką Romów, a w 1984 r. do Rywałdu Królewskiego. Znany romolog Adam Bartosz, opisując jego działalność, podkreśla, że w swoim akcjach duszpasterskich ks. Edward Wesołek kierował się intencją zacierania różnic międzygrupowych w obliczu świętego miejsca i idei wspólnej modlitwy. A wszystko po to, aby być razem w danym świętym miejscu, aby się modlić. Z czasem ks. Edward Wesołek przekonał się, że to ponad jego siły i potrzeba także w tej materii dużo roztropności oraz cierpliwości. W czasie pierwszej i drugiej pielgrzymki usiłował jeszcze wygłosić kazanie czy homilie w którymś

⁸ Zasoby Archiwum Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu działający przy Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, sygn. 284.

z dialektów romskich, lecz uwagi reprezentantów innych grup romskich zniechęciły go do tego i później kazania wygłaszał już tylko po polsku⁹.

Od 1996 roku Krajowym Duszpasterzem Romów, człowiekiem „pogranicza kultur”, pośrednikiem relacji polsko-romskiej jest ks. Stanisław Opocki – *Romano Raszaj – cygański ksiądz*¹⁰, kapłan diecezji tarnowskiej. Wcześniej, od 1988 r., pełnił funkcję diecezjalnego duszpasterza Romów¹¹. Od 1986 r. organizuje co roku międzynarodową około 5-kilometrową pielgrzymkę Romów z Łososiny Górnej do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Limanowej, w której biorą udział także Romowie ze Słowacji. Dla Romów ksiądz, *raszaj*, jest osobą w pewien sposób magiczną, mędrce. Jest osobą, którą otaczają szacunkiem i czcią. Zadaniem Krajowego Duszpasterstwa Romów jest stałe prowadzenie wśród tej mniejszości etnicznej katechizacji sytuacyjnej i pogłębianie wiedzy religijno-moralnej na terenie całej Polski, a także w niektórych ośrodkach poza granicami kraju. Krajowy Duszpasterz jednoczy Romów na wspólnym przeżywaniu Eucharystii i innych sakramentów świętych oraz przewodniczy wspólnotowej modlitwie podczas organizowanych pielgrzymek. Nie działa sam. Pozyskuje także współpracowników duchownych i świeckich, m.in. mnie dane było pomóc przy organizacji Międzynarodowej Pielgrzymki Romów do Limanowej w 2013 r.; współpracuje z księżmi proboszczami parafii, na terenie których zamieszkują Romowie. Propaguje comiesięczną Mszę Świętą dla Romów z oprawą liturgiczną, którą wykonują sami Romowie, m.in. wykonują śpiewy w języku romskim. Krajowy Duszpasterz Romów współpracuje ze stowarzyszeniami romskimi i instytucjami państwowymi oraz strukturami władzy lokalnej.

Rolą duszpasterza – dobrego pasterza – jest przede wszystkim towarzyszenie wiernym w ich doczesnym pielgrzymowaniu do domu Boga, naszego Ojca, który jest w Niebie, od chwili narodzin aż do czasu odejścia z tego świata. Jest to pomoc duchowa, jaką on sprawuje jako ten, który zwiastuje, głosi Słowo Boże oraz sprawuje wśród nich i dla nich sakramenty święte: chrzest, Eucharystię lub sakramentalia, jak np. pogrzeb.

Jest wieloletnią praktyką, że kilka miesięcy przed wrześniowym spotkaniem ks. Opocki i duszpasterze Romów z całej Polski rozpoczynają, nauczając po domach, przygotowanie kandydatów ze społeczności romskiej do sakramentów świętych: chrztu, Eucharystii, bierzmowania i małżeństwa. Obecnie ks. Stanisław Opocki organizuje pielgrzymki Romów do sanktuariów maryjnych:

⁹ A. Bartosz, *Nie bój się Cygana*, Sejny 2004, s. 134-135; A. Sochaj, *Wielka wędrówka – wielki postój*, mps., Szczecinek 2014, s. 60. 72-73.

¹⁰ U. Kacprzak, *Romano Raszaj – cygański ksiądz*, w: *Romowie w Europie. Tożsamość i współczesne wyzwania*, red. J. Faryś, P.J. Krzyżanowski, B.A. Orłowska, Gorzów Wielkopolski 2013, s. 327-342; D. Mrozowska, *Ks. Stanisław Opocki, Krajowy Duszpasterz Romów. Człowiek o wielkim sercu*, „*Romano Atmo*” Szczecinek (2012), nr 2, s. 24-25; s. Opocki, *Doświadczenia duszpasterza Romów*, w: *U nas dole i niedole. Sytuacja Romów w Polsce*, red. E. Nowicka, Kraków 1999, s. 83-92; Tenże, *Dusza człowiek*, „*Romano Atmo*” Szczecinek (2013), nr 5, s. 12-13; Tenże, *Rola duszpasterstwa w rozbudzaniu aktywności społecznej Romów*, w: *Romowie w Europie. Tożsamość i współczesne wyzwania*, red. J. Faryś, P.J. Krzyżanowski, B.A. Orłowska, Gorzów Wielkopolski 2013, s. 319-326.

¹¹ Abp Jerzy Ablewicz – ordynariusz diecezji tarnowskiej w latach 1962–1990, dostrzegając dobre owoce posługi ks. Stanisława wśród Romów, mianował go Diecezjalnym Duszpasterzem Romów. Osiem lat później decyzją Episkopatu Polski mianowano go Krajowym Duszpasterzem Romów.

- w każdą pierwszą niedzielę grudnia na Jasną Górę (Częstochowa);
- w trzecią niedzielę września do Limanowej;
- w drugą niedzielę czerwca do Rywałdu Królewskiego na Kujawach, do Matki Bożej Rywałdzkiej, którą nazywają Matką Bożą Cygańską¹².

Oprócz tego w diecezji opolskiej, której teren zamieszkuje około 2500 Romów, w czerwcu każdego roku organizowana jest przez Diecezjalnego Duszpasterza Mniejszości Narodowych, ks. Piotra Tarlińskiego, Pielgrzymka Mniejszości Narodowych. Dzięki pomocy Diecezjalnego Duszpasterza Romów, ks. Jarosława Krężela, bierze w niej udział także społeczność romska.

Duszpasterstwo nie ogranicza się tylko do organizacji pielgrzymek i katechizacji. Ks. Stanisław Opocki dba także o edukację Romów – o kultywowanie ich języka, kultury i dziedzictwa, bliska jest mu troska o integrację między poszczególnymi grupami romskimi z różnych krajów oraz ze społecznością nieromską, np. zawsze na zakończenie pielgrzymek jest przewidziany czas na wspólne spotkanie i ubogacenie się swoją kulturą, samymi sobą. To jest, jak sędzę, owo wyjście na „peryferie miast”, o które apeluje, do czego wzywa ojciec święty Franciszek, by mieć odwagę „wyjścia z własnej wygody i zdobycia się na odwagę, by dotrzeć na wszystkie peryferie potrzebujące światła Ewangelii”¹³. Potrzeba bowiem odwagi, aby wyjść do różnych środowisk, w tym przypadku romskich zamieszkujących w różnych częściach Polski. A nie jest to możliwe bez znajomości języka, bez znajomości i rozumienia ludzi, ich historii, kultury, dziedzictwa, tradycji, zwyczajów czy obyczajów danej społeczności; tym bardziej jeśli nie jest ona jednorodna także pod względem językowym. Bez tego żadna działalność prowadzona przez duszpasterza nie byłaby możliwa. Każdy bowiem duszpasterz, jeśli chce być dobrym pasterzem, nie tylko powinien, ale musi znać owce swoje i dobrze było, aby one go znały i za nim szły, i dobry owoc przynosiły (por. J 15, 16). A bez znajomości i znalezienia wspólnego języka nie jest to w zasadzie możliwe.

W latach 90. XX wieku ks. S. Opocki dbał także o wykształcenie Romów, aby ci, którzy nie przekroczyli progu szkoły publicznej, mogli tak w swoim języku, jak i języka polskim nie tylko usłyszeć, ale także przeczytać Ewangelię. Stworzył w całej Polsce ponad 30 szkół dla Romów.

4. Rola błogosławionego Zefiryna Gimeneza Malli (1861-1936) – patrona Romów

Dużą rolę w kulcie, w wierze i duszpasterstwie Romów odgrywa postać błogosławionego Zefiryna Gimeneza Malli (1861-1936) – patrona Romów, nazywanego również El Pelé lub El Kalo, męczennika różańca świętego. 4 maja 1997 r. beatyfikował go św. Jan Paweł II (1978-2005). Bł. Zefyrin Gimenez Malla jest pierwszym przedstawicielem społeczności romskiej, który został przez Kościół katolicki ogłoszony błogosławionym. Jego

¹² D. Mrozowska, *Coroczna pielgrzymka Romów do Sanktuarium Maryjnego w Rywałdzie Królewskim*, „Romano Atmo” Szczecinek (2011), nr 4, s. 28-30; Tenże, *Romskie formy ewangelizacji*, „Romano Atmo” Szczecinek (2010), nr 6, s. 26; Tenże, *XXVI Międzynarodowa Pielgrzymka Romów do sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej do Limanowej*, „Romano Atmo” Szczecinek (2011), nr 5, s. 14-15; A. Sochaj, *XXVIII Międzynarodowa Pielgrzymka Romów do Sanktuarium NMP Matki Bolesnej w Limanowej*, „Romano Atmo” Szczecinek (2013), nr 6, s. 10-13.

¹³ Franciszek, *Adhortacja apostolska „Ewangelii Gaudium”* 20.

wspomnienie jest obchodzone 2 sierpnia, w dzień jego męczeńskiej śmierci, narodzin dla nieba, czyli *dies natalis* – narodzin do życia wiecznego. Na jego cześć ks. Edward Wesołek napisał książkę *Viva Cristo Rey!*. Jest autorem również słów pieśni *Viva Cristo Rey!* – *Pieśń o bł. Zefiryńie* – i skomponował do niej muzykę. Dariusz Mirga jest także autorem *Pieśń o Zefiryńie (Gili palo Sveno Zefiryno)*¹⁴.

Zakończenie

Plany na przyszłość, jakie wytyczył Instytut Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu, dotyczą zebrania, przygotowania, usystematyzowania i odpowiedniego merytorycznego opracowania i opublikowania romskiego śpiewnika i modlitewnika oraz dalszej pomocy w organizowaniu pielgrzymek do sanktuariów maryjnych (Jasna Góra, Rywałd, Limanowa, niektórzy też Romowie pielgrzymują do Lichenia i do innych miejsc świętych). Obejmują też troskę o to, aby nie zaginął język i kultura Romów, był nadal obecny także w wierze i w duszpasterstwie, w czasie wspólnych spotkań modlitewnych, jakie odbywają się przy różnych okazjach w wielu miejscach, gdzie żyją Romowie w Polsce. Chcemy nadal dokumentować duchowość Romów – to, co jest im bliskie, co praktykują (życie liturgiczne, sakramentalne), jak przeżywają najważniejsze wydarzenia w swoim życiu, w życiu swoich rodzin, całej społeczności i jak towarzyszy im w tym Kościół – czyli to wszystko, co jest związane z życiem społecznym, poszczególnymi etapami życia Romów.

Na ile jest to możliwe, członkowie Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku starają się i pomagają ks. Stanisławowi Opockiemu – Krajowemu Duszpasterzowi Romów oraz innym duszpasterzom w prowadzonym przez nich dziele ewangelizacji Romów, aby także i oni nawracali się i wierzyli w Ewangelię, która jest pełną nadziei, radosną, dobrą nowiną o zbawieniu oraz przekazywali ją w swoim języku ojczystym, języku romskim, następnym pokoleniom, będąc autentycznymi świadkami Chrystusa w swoich rodzinach, Kościele i świecie.

Kościół, prowadząc wśród Romów dzieło ewangelizacji, podejmuje próby nauczania ich zasad wiary poprzez rozmaite akcje misyjne w zbiorowiskach cygańskich. W tym dziele niezwykle pomocny Romom i ich duszpasterzom we wzajemnych kontaktach w przeżywaniu wiary był, jest i zapewne pozostanie ich język ojczysty, jakim w tym przypadku jest język romski w jego różnych dialektach, narzeczach, jak np.: Polska Roma czy Bergitka Roma, świadczący o ich tożsamości, o ich prawdziwym imieniu.

¹⁴ S. Opocki, *Rola duszpasterstwa w rozbudzeniu...*, s. 323; E. Wesołek, *jViva Cristo Rey!*, Warszawa 2008, s. 154-157; http://episkopat.pl/kosciol/kosciol_w_polsce/duszpasterze_krajowi/68.1,duszpasterz.html (dostęp 27.06.2013).

Bibliografia

- Bartosz A., *Nie bój się Cygana*, Sejny 1994, 2004.
- Benedykt XVI, *Kościół istnieje po to, by ewangelizować. Homilia Benedykta XVI podczas Mszy św. na rozpoczęcie Synodu Biskupów*, „L'Osservatore Romano” (2012), nr 11, s. 17-19.
- Bujak J., *Aktualność orędzia fatimskiego w świetle postulatów Nowej Ewangelizacji*, „Studia Koszalińsko-Kołońskie” (2014), nr 21, s.105-122.
- Encyklopedia chrześcijaństwa*, red. H. Witczyk, Kielce 2000.
- Franciszek, *Adhortacja apostołska „Ewangelii gaudium” o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie*, Rzym 2013.
- <http://edu.gazeta.pl/edu/h/Zefiryn+Gim%C3%A9nez+Malla> (dostęp 29.08.2013).
- http://episkopat.pl/kosciol/kosciol_w_polsce/duszpasterze_krajowi/68.1,duszpasterz.html (dostęp 27.06.2013).
- <http://www.diecezja.opole.pl/index.php/duszpasterstwo/mniejszosci-narodowych> (dostęp 29.08.2013).
- Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris missio” o stałej aktualności posłania misyjnego*, Watykan 1990.
- Kacprzak U., *Romano Raszaj – cygański ksiądz*, w: *Romowie w Europie. Tożsamość i współczesne wyzwania*, red. J. Faryś, P.J. Krzyżanowski, B.A. Orłowska, Gorzów Wielkopolski 2013, s. 327-342.
- Kościół wobec Romów – materiały z sesji*, Kraków 1994.
- Mrozowska D., *Coroczna pielgrzymka Romów do Sanktuarium Maryjnego w Rywałdzie Królewskim*, „Romano Atmo” Szczecinek (2011), nr 4, s. 28-30.
- Mrozowska D., *Ks. Stanisław Opocki, Krajowy Duszpasterz Romów. Człowiek o wielkim sercu*, „Romano Atmo”, Szczecinek, nr 2 2012 (38), s. 24-25.
- Mrozowska D., *Romskie formy ewangelizacji*, „Romano Atmo” Szczecinek, (2010), nr 6, s. 26.
- Mrozowska D., *W pułapce stereotypu. Jacy naprawdę są polscy Romowie? w: Naród, narodowy, narodowościowy. Stosunki narodowościowe wczoraj i dziś. Wybrane zagadnienia*, red. K. Glinka, Zielona Góra 2012, s. 185-190.
- Mrozowska D., *XXVI Międzynarodowa Pielgrzymka Romów do sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej do Limanowej*, „Romano Atmo” Szczecinek (2011), nr 5, s.14-15.
- Opocki S., *Doświadczenia duszpasterza Romów*, w: *U nas dole i niedole. Sytuacja Romów w Polsce.*, red. E. Nowicka, Kraków 1999, s. 83-92.
- Opocki S., *Dusza człowieka*, „Romano Atmo” Szczecinek (2013), nr 5, s. 12-13.
- Opocki S., *Rola duszpasterstwa w rozbudzaniu aktywności społecznej Romów*, w: *Romowie w Europie. Tożsamość i współczesne wyzwania*, red. J. Faryś, P. J. Krzyżanowski, B.A. Orłowska, Gorzów Wielkopolski 2013, s. 319-326.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, Poznań-Warszawa 1980.
- Sochaj A., *Bł. Zefiryn Gimenez Malla (1861-1936). Problematyczna data śmierci i liturgicznego wspomnienia patrona Romów*, „Romano Atmo” Szczecinek (2013), nr 6, s. 19.
- Sochaj A., *Jan Paweł II Wielki. Pontyfikat Jana Pawła II i Jego poprzedników. Podobieństwa i różnice*, Chicago 2010.
- Sochaj A., *Niezwykłe lustro Nikodema*, Szczecinek 2014.

- Sochaj A., *Tożsamość, prawdziwe imię człowieka*, Gdynia 2011.
- Sochaj A., *Wielka wędrówka – wielki postój*, mps., Szczecinek 2015.
- Sochaj A., *XXVIII Międzynarodowa Pielgrzymka Romów do Sanktuarium NMP Matki Bolesnej w Limanowej*, „*Romano Atmo*” Szczecinek (2013), nr 6, s. 10-13.
- Wesołek E., *¡Viva Cristo Rey!*, Warszawa 2008.
- Zasady pisowni słownictwa religijnego*, red. R. Przybylska i W. Przyczyna, Tarnów 2005.
- Zasoby Archiwum Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu działający przy Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, Sygn. 1-292.

Streszczenie

Pół wieku od zakończenia Vaticanum II (1962-1965) często zapomina się o dobrodziejstwie, jakie przyniósł sobór całemu Kościołowi w czynnym przeżywaniu wiary, liturgii przez wiernych. A stało się to możliwe przez dopuszczenie języków narodowych do liturgii. Autor niniejszego artykułu na przykładzie języka romani pokrótce ukazuje, jaką rolę pełni i powinien pełnić język ojczysty, w tym przypadku romski, w wierze i duszpasterstwie dla tych osób, zarówno duchownych, jak i wiernych świeckich, które się nim posługują i w ten sposób oddają cześć Bogu w duchu i w prawdzie. Rola, jaką odgrywa język ojczysty w wierze i duszpasterstwie, winna wpływać na troskę duszpasterzy o jego używanie, m.in. w posłudze słowa, szczególnie w czasie sprawowania sakramentów św. i nabożeństw liturgicznych, aby ukazać współczesnemu człowiekowi prawdę, piękno i radość przeżywanej przez niego wiary, by była ona żywa.

Słowa kluczowe: wiara, język ojczysty, język romani (romski), Romowie, modlitwa, liturgia, teologia pastoralna

Summary

THE ROLE OF LANGUAGE IN FAITH AND PASTORAL MINISTRY

It has been half of a century since the end of Vatican Council II (1962-1965) and it is often forgotten about the benevolence of the Council brought to the whole Church and made the life of faith and liturgy more active for believers. It was possible by allowing to use national languages in the liturgy. The author of this article shows, on the example of Romany language, what is the role of a native language in faith and pastoral care for people, both clergy and laity, who speak this language and worship God in spirit and truth.

The role of the mother tongue in faith and pastoral ministry should influence pastors in its usage for example in the ministry of the word, especially in performing the sacraments and liturgical celebrations. It is all to show to the modern man the truth, beauty, and joy experienced by the faith and makes it alive.

Keywords: faith, language, Romany language, Roms, prayer, liturgy, pastoral theology